

* autograf *

nieznany szerzej poeta

skończył pisać wiersz

piępekny! - jęknęło coś za firanką

śmierć? za wcześnie

wyniki mu się ostatnio poprawiły

na finiszu

koty? leżały czarno

na białym prześcieradle

on sam? nie jadł truskawek od wczoraj

nie miałby siły

rozchylił zdziwiony gębę

a potem zasłony

no oczywiście - Diabeł!

dasz autograf? - zapytał

podsuwając cyrograf

czemu nie... - pokraśniał poeta

nareszcie ktoś się na nim poznał!